



Solanka



Modernizacja szybu Kościuszko

Prezes Marian Leśny Osobowością Roku | Prace górnicze | Mierniczy w wielickiej kopalni
Nowoczesne metody modelowania wentylacji | Zawód: przewodnik po podziemiach



Prezes kopalni z nagrodą GIPH



Muzyczny bukiet z okazji Dnia Kobiet



Podziemny sztab WOŚP



Inauguracja jubileuszu 195-lecia górniczej orkiestry



Powiatowy Dzień Babci i Dziadka



Wizyta w ambasadzie Indii



Kopalnia soli w Kłodawie

REDAKCJA

KONCERTY, GALE, JUBILEUSZE

Sól dodaje smaku. Nie tylko potrawom, ale też wydarzeniom. Początek roku w wielickiej kopalni to oczywiście solidna dawka dobrej muzyki. Kwestowaliśmy również dla WOŚP, uczestniczyliśmy w 179. rocznicy powstania krakowskiego i świętowaliśmy nagrodę GIPH dla Prezesa Mariana Leśnego.

4-5.01 – kopalnia rozpoczęła rok 2025 muzycznie. Zgodnie z tradycją w pierwszy styczniowy weekend na scenie w komorze Warszawa zagościła operowa oraz musicalowa klasyka. Widownia długo i z przekonaniem oklaskiwała utalentowanych solistów oraz orkiestrę Opery Krakowskiej.

24.01 – przedstawiciele Kopalni Soli „Wieliczka” uczestniczyli w 76. Dniu Republiki Indii. Delegacja przekazała unikatowy upominek: słońcia wykonanego z wielickiej soli.

26.01 – do podziemi zawitała Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. Wśród soli kwestowali wolontariusze z wielickiego sztabu #1335, działającego przy Stowarzyszeniu Inicjatyw Społecznych „Solny Gwarek”. Wieczorem w komorze Jana Haluszki byliśmy świadkami bezprecedensowej odsłony orkiestrowego „świąteczka do nieba”. – *To był piękny i wzruszający moment* – przyznaje **Łukasz Sadkiewicz**, Członek Zarządu ds. Ekonomicznych Kopalni Soli „Wieliczka” S.A.

– *Dołączyliśmy do 33. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy również za sprawą licytacji. Ofiarowaliśmy niepowtarzalną wyprawę do Grot Krysztalowych. Zwycięzca licytacji odwiedzi beczenny podziemny rezerwat, a także wiele malowniczych, na co dzień niedostępnych dla turystów zakątków naszej kopalni. W programie znajduje się również wypoczynek w Uzdrożisku na głębokości 135 m.*

29.01 – reprezentanci przedszkoli samorządowych z Gmin Powiatu Wielickiego w ramach świętowania Dnia Babci i Dziadka mieli okazję zaprezentować przygotowane specjalnie z tej okazji wyjątkowe programy artystyczne. Pełne ciepła i wdzięczności występy najmłodszych były pięknym wyrazem szacunku i miłości dla najbliższych. Wydarzenie zostało zorganizowane we współpracy przedstawicieli Powiatu Wielickiego i kopalni.

2.02 – Reprezentacyjna Orkiestra Dęta Kopalni Soli „Wieliczka” uroczystie wkroczyła w rok jubileuszowy. Świętowanie 195. urodzin

zainaugurowała popisowym koncertem w komorze Warszawa. Kapelmistrz **Antoni Majerski** po mistrzowsku poprowadził muzyków, którzy trafili nie tylko o uszu, ale też do serc publiczności. Koncert zaostriżył apetyt: czekamy na więcej wspaniałych urodzinowych występów!

21.02 – przedstawiciele „Wieliczki” odwiedzili kopalnię soli w Kłodawie. Ważnym wątkiem wizyty delegacji było rzeźbiarstwo w soli. Wielickich górników-rzeźbiarzy reprezentował **Paweł Kurowski**. Ekspercką wiedzą kłódawskim artystom służyła **Agnieszka Wolańska**, Pełnomocnik Zarządu ds. historii i kultury oraz **Sławomir Talapka**, Dyrektor ds. Górniczych i Turystyki KSW. Gości po Kopalni Soli Kłodawa osobiście oprowadził jej Prezes **Andrzej Sadowski**.

24.02 – Prezes Kopalni Soli „Wieliczka” S.A. **Marian Leśny** odebrał nagrodę Górniczej Izby Przemysłowo-Handlowej. GIPH uhonorowała go tytułem Osobowość Roku, doceniając za wkład w ochronę i udostępnianie zabytkowej kopalni będącej częścią światowego dziedzictwa UNESCO. Uroczysta gala odbyła się w Filharmonii Śląskiej w Katowicach podczas Górniczego Koncertu Noworocznego.

Laureat zadedykował swoją nagrodę pracownikom wielickiej kopalni. – *Ochrona i udostępnianie miejsc o tak wyjątkowym znaczeniu kulturowym i historycznym to zadanie, które wymaga współpracy, zaangażowania, poświęcenia i pasji wielu osób* – podkreślił Prezes Leśny. – *Dlatego traktuję tę nagrodę jako wyraz uznania dla całego zespołu ludzi, z którymi mam zaszczyt pracować – górników, ekspertów, konserwatorów i wszystkich tych, którzy każdego dnia dbają o to, aby nasze dziedzictwo było dostępne*

dla przyszłych pokoleń, by inspirowało i zachwycało gości z całego świata.

26.02 – trwało zaledwie kilka dni. Powstanie krakowskie z roku 1846 było krótkim powiewem wolności, niemniej poderwało do walki m.in. wielicką załogę. Wygłoszony w Wieliczce przez Edwarda Dembowskiego manifest zapowiadał sprawiedliwy świat bez pańszczyzny. Wtedy nie udało się, Galicję ogarnęła rabacja, a powstanie wykrwawiło się 26 lutego pod Gdowem. Heroizm i nadzieja były potrzebne, lecz kosztowne: życie straciło wielu górników. Pochowano ich w zbiorowej mogile na gdowskim cmentarzu. Co roku delegacja Kopalni Soli „Wieliczka” uczestniczy w uroczystościach upamiętniających powstanie krakowskie oraz bitwę gdowską. Historyczne wydarzenia wspominano 26 lutego także w Krakowie, w Muzeum Podgórze.

8.03 – w Dniu Kobiet Panie pracujące w kopalni, bądź w przeszłości z nią związane, spotkały się w komorze Warszawa. Specjalnie dla nich odbył się absolutnie wyjątkowy koncert, w którym – w roli specjalnego gościa wieczoru, wystąpił Krzesimir Dębski. Na Muzyczny Dzień Kobiet zaprosili Zarząd i Związki Zawodowe Kopalni Soli „Wieliczka”. Górnictwo uchodzi za typowo męską branżę. Jedynie najdzielniejsze z dzielnych ośmielają się łamać stereotypy, a odważnych kobiet w naszej kopalni nigdy nie brakowało. Pracują w administracji, w lampowni, miernictwie, uzdrożniku, są prezeskami i kierowniczkami, przewodzą geologom, oprowadzają po Trasie Turystycznej i Trasie Górniczej.



Zabezpieczenie stropu geosiatką górniczą bazaltową



Schody w pochylni łączącej poziomy III i IV



Kaszt wypełniony urobkiem



SZTUKA GÓRNICZA SKRZYŻOWANIE KACZWIŃSKI-MOSKWA

REDAKCJA

Nie bez powodu mówi się o „sztuce górnictwa”. W wielickiej kopalni zastosowane rozwiązania techniczne muszą być nie tylko bezpieczne, zgodne z przepisami, ale też spełniać wymagania konserwatorskie. Doskonałym przykładem będzie tu pochylnia łącząca poziom III i IV w rejonie szybu św. Kingi.



ZABEZPIECZYĆ ZABYTEK

Tysiące metrów sześciennych podsadzki oraz iniektów, liczne przebudowy, rurociągi, wiercenia, nowe tamy. Rok 2025 upływa w Dziale Górniczym Kopalni Soli „Wieliczka” S.A. bardzo pracowicie.



Michał Majcher
Kierownik Działu Górniczego



Lesław Danek
Dział Górniczy

MIEJSCE PRAC

Czeka nas kontynuacja robót górniczych w podłężni Galicia Zachód na III poziomie kopalni – w tym roku będzie to 48 m przebudowy. Przebudowa tej podłężni ma na celu przywrócenie jej funkcjonalności: chodnik posłuży do dalszych robót związanych z likwidacją zagrożenia wodnego oraz szczelną likwidacją zbędnych pustek poeksploatacyjnych w tym rejonie kopalni.

Kolejne trwające przedsięwzięcie to przebudowa drogi dojścia z poziomów III-IV w rejonie szybu Kinga (Kaczwiński-Moskwa) na poziomie IV na długości 160 m. Dodatkowo planujemy przebudowy m.in. w chodniku bez nazwy do komory Kornecki II, w dobudowie Wiszyn-Ruprecht, w poprzeczni Hegger, podłężni Keller. Uruchomiona zostanie wysypka urobku w komorze Karol-Wiktor. Na wysypkach Freiseisen/Hrdina na poziomie IV oraz Karol-Wiktor na poziomie III spodziewamy się rozlokować ok. 4200 m³ urobku pochodzącego z przebudowywanych wyrobisk.

CEL PRAC

Przebudowane wyrobiska chodnikowe stanowić będą drogi dojściowe do rejonów podsadzania, do planowanych stanowisk wiertniczych wraz z wnękami, z których w kolejnych etapach

zabezpieczania nastąpi likwidacja pojedynczych wyrobisk bądź grup wyrobisk komorowych i chodnikowych. Przebudowane chodniki zapewniają również dostęp do miejsc zabudowy rzapi, tam podsadzkowych (odcinają likwidowane rejon), a także poprowadzą rurociągi podające mieszaninę podsadzkową.

Górnictwo dąży do ograniczenia degradacji górotworu w rejonie zabytkowych wyrobisk oraz likwidacji zagrożeń związanych z warunkami geologiczno-górnictwymi. Jednocześnie chronimy powierzchnię, która bez wysiłku wielickiej załogi, byłaby narażona na negatywne skutki siedmioletniej eksploatacji solnego złoża.

PODSADZKA, INIEKCJA

W 2025 roku Dział Górniczy planuje wsypać ok. 21 000 m³ piasku podsadzkowego oraz wtłoczyć 5000 m³ iniektu, zabezpieczając w ten sposób pustki poeksploatacyjne. Jednocześnie będą prowadzone roboty polegające na budowie i doszczelnianiu korków oraz tam iniekcyjnych. Zabudujemy 14 tam podsadzkowych oraz 4 tamy iniekcyjne. Plan Działalności Zabezpieczającej na 2025 rok przewiduje również zabudowę ok. 1960 m rurociągów podsadzkowych oraz iniekcyjnych i odwiercenie ok. 840 m otworów: podsadzkowych, iniekcyjnych, technicznych.

- Przebudowa pochylni z poziomu III na poziom IV w rejonie szybu Kinga przygotowała wyrobisko do bezpiecznego przebywania ludzi, a także stworzyła zaplecza komunikacyjne. Pochylnia może pełnić rolę alternatywnej drogi ewakuacyjnej do szybów Kinga i Daniłowicz na poziomie III i IV – podkreśla Michał Majcher, Kierownik Działu Górniczego Kopalni Soli „Wieliczka” S.A.

Prace rozpoczęły się od wyrobienia skorodowanej obudowy ŁP (stalowa podatna) i zastąpieniu jej odrzwiami obudowy drewnianej. Kolejny odcinek wyrobiska zabezpieczono geosiatką górniczą bazaltową. Rozpięto jej 70 m², przytwierdzając do stropu ok. 120 kotwami szkłoepoksydowymi o długości 3 m każda. Następnym krokiem była przebudowa schodów, która polegała na wymianie starych stopni oraz wzmocnieniu ociosów odrzwiami.

- W celu zabezpieczenia wyrobiska zabudowano ok. 250 m³ kasztów. W rejonie skrzyżowania Kaczwiński-Moskwa przygotowaliśmy również lokalizacje na tamy podsadzkowe oraz wnęki wiertnicze, co pozwoli skorzystać z tych wyrobisk w dalszych etapach zabezpieczania kopalni – wyjaśnia Michał Majcher.

- Przebudowa wymagała od załogi niebagatelnego wysiłku. Zakres robót objął ok. 290 m pochylni – komentuje Piotr Kmiecik, nadsztygar górniczy w Dziale Górniczym Kopalni Soli „Wieliczka” S.A., autor technologii przebudowy. – Aby zrozumieć ogrom pracy, wystarczy spojrzeć na ilość drewna wykorzystanego do zabudowy kasztów, odrzwi obudowy, które należało wnieść po przebudowanych schodach na własnych barkach.

- Pod względem górnictwa mamy tu do czynienia z wieloma różnymi sposobami zabezpieczenia stropu oraz ociosów wyrobiska – zauważa Lesław Danek, nadsztygar górniczy w Dziale Górni-

czym Kopalni Soli „Wieliczka” S.A. – W przebudowie rzeczowego wyrobiska wykorzystujemy zarówno nowoczesne sposoby zabezpieczenia stropu, jakim są kotwy szkłoepoksydowe oraz opinka z geosiatki górniczej bazaltowej, jak również tradycyjne metody w postaci kasztu, odrzwi obudowy oraz stropnic osadzonych na tychże kasztach.

Poprzecznia Moskwa pochodzi z XIX wieku, pędzono ją metodą wrębu ręcznego oraz strzelania. W południowej końcówce chodnika wykuto datę „1812”, w północnej zaś „1825”. Rok 1812 był znamienny, pełen nadziei na rychłe odrodzenie Polski – we wrześniu Napoleon pokonał Rosjan pod Borodino i zajął Moskwę. Górnicy pozostawili w poprzeczni również liczby oznaczające tydzień i kwartał danego roku, tym samym precyzyjnie dokumentując fazy powstawania wyrobiska. W poprzeczni Moskwa zlokalizowane jest podszybie szybu Kinga (współcześnie widoczne w ociosie jako mur z cegły). Pracował tu, nad dawnym szybikiem Kübeck, kierat. W roku 1864 szybik przebito do powierzchni, otrzymując szyb dzienny. W sąsiedztwie południowej końcówki poprzeczni Moskwa znajdowała się niegdyś Stajnia Gór Zachodnich.

Jak łatwo domyślić się, nazwę „Kaczwiński” ukuto od nazwiska. Lorenz Wawrzyniec Kaczwiński (Kaczvinsky) od roku 1817 pracował w Wieliczce jako markszajder (mierniczy górniczy). W kolejnych latach był m.in. naczelnikiem saliny wielickiej i bocheńskiej. Kaczwińskiemu kopalnia zawdzięcza pierwsze naukowe rozpoznanie geologiczne złoża (1827) – w przekrojach przezeń sporządzonych widać już trzy chylące się ku północy łuski, a także bryły soli zielonej.



NADSZEDŁ CZAS KOŚCIUSZKI

Znaczenie szybu Kościuszko dla bezpieczeństwa wielickiej kopalni jest bezdyskusyjne. Dość przypomnieć, że wyrobisko pełni funkcje wentylacyjne oraz prowadzi rurociągi technologiczne.

Pod koniec ubiegłego roku Kopalnia Soli „Wieliczka” oraz Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej podpisały umowę na dofinansowanie remontu i modernizacji szybu Kościuszko kwotą blisko 60 mln zł. Dzięki temu możemy rozpocząć prace.

TRZEBA DZIAŁAĆ

„Ekspertyza techniczna dla szybu Kościuszko wraz z określeniem zakresu prac naprawczych oraz prac umożliwiających rozszerzenie obecnych funkcji szybu” wykazała, że:

- szyb wraz z jego wyposażeniem wymaga niezwłocznych prac remontowo-modernizacyjnych,
- istniejące: wieża wyciągowa, fundamenty posadowienia trzonu prowadniczego, fundamenty zastrzałów, głowica szybu, budynek nadszybia oraz budynek maszyn wyciągowych ze względu na zmianę układu funkcjonalnego związanego z górniczym wyciągiem szybowym oraz wyciągiem pomocniczym muszą zostać częściowo przebudowane,
- wieża szybowa nie spełnia wymogów wytrzymałościowych, docelowo musi zostać całkowicie przebudowana.

PROJEKTOWANE PRACE

Nie da się ukryć, że Kościuszko potrzebuje pilnego remontu. Przypomnijmy: projekt zakłada m.in. przebudowę kanału wentylacyjnego, wymianę skorodowanych wzmocnień na zamknięte ramy stalowe (beczkowy odcinek szybu), dodatkowe wzmocnienia obudowy szybowej z pierścieni stalowych (na odcinku o przekroju kołowym), naprawę obudowy murowej, wypełnienie pustek za obudową, przebudowę wlotów podszybi, usunięcie skorodowanego przedziału drabinowego (poniżej poz. I) oraz skorodowanych dźwigarów zbrojenia, zabudowę krzesel i wrót szybowych na poz. I-VIII, wymianę rurociągów technologicznych, zabudowę górniczego wyciągu szybowego awaryjno-rewizyjnego, modernizację wieży szybowej i budynku maszyny.

I etap realizacji projektu to przygotowanie frontu robót. Dla prac remontowo-inwestycyjnych wybrano tradycyjny układ techno-

logiczny, tj. pomost roboczy wiszący oraz górniczy wyciąg szybowy kubłowy korzystający z adaptowanej istniejącej wieży szybowej. Dla ewakuacji pracowników przewidziano wyciąg awaryjny. Następnie, w etapie II, zostaną wykonane zasadnicze roboty remontowe. W przyszłości będzie można zabudować zupełnie nową wieżę szybową. Analiza tarczy szybowej wskazuje, że najlepszym rozwiązaniem jest zastosowanie maszyny jednokońcowej. Brak przeciwcieżaru powoduje uwolnienie miejsca w tarczy, co z kolei pozwala na właściwe rozmieszczenie rurociągów.

REMONT TO KONIECZNOŚĆ

Przed nami ogromne przedsięwzięcie, niemniej to konieczność. Wybitnie niekorzystne środowisko wewnątrz szybu powoduje szybką korozję metalowych elementów zbrojenia oraz betonu bazującego na cementach portlandzkich. Korozji sprzyja wysoka wilgotność powietrza (szyb wydechowy), która wynosi nawet 70% w kanale wentylacyjnym pod zrębem szybu. Na szybkie tempo destrukcji stalowego wyposażenia wpływa też duża zawartość w zużytym kopalnianym powietrzu koloidalnych cząstek NaCl. Wyremontowany Kościuszko nadal będzie pełnił funkcje wentylacyjne, odwadniające, będzie transportował iniekt oraz inne media, a także odzyska funkcje komunikacyjne (wyciąg szybowy awaryjno-rewizyjny).

REALIZACJA ZAMIERZEŃ TO RZECZYWISTOŚĆ

Nadszedł czas urzeczywistnienia planów, poprzedzony wieloletnimi przygotowaniem. W styczniu br. zostało ogłoszone postępowanie na wykonawstwo robót. Obserwujemy duże zainteresowanie pośród firm wykonawczych. Wpłynęło wiele dodatkowych zapytań oraz dwukrotnie zorganizowano wizję lokalną. Ostateczny termin składania ofert wyznaczono w marcu br.

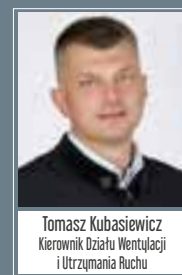


Zygmunt Zusi
Dział Koordynacji Procesu
Zabezpieczenia Kopalni

NOWOCZESNE METODY MODELOWANIA WENTYLACJI PODZIEMNYCH WYROBISK GÓRNICZYCH

Kopalnia Soli „Wieliczka” podejmuje szereg działań zmierzających do zapewnienia najwyższych standardów bezpieczeństwa dla wszystkich osób przebywających w wyrobiskach podziemnych.

Szczególną rolę odgrywa tu służba wentylacyjna, której głównym zadaniem jest zapewnienie właściwego przewietrzania wyrobisk podziemnych – zarówno tych, w których przebywają goście kopalni, jak i wszystkich pozostałych, w których pracuje nasza załoga. W tym zakresie już od roku 2009 Kopalnia Soli „Wieliczka” podjęła działania w kierunku zastosowania numerycznego modelu wspomaganie komputerowego do symulowania sieci wentylacyjnej.



Tomasz Kubasiewicz
Kierownik Działu Wentylacji
i Utrzymywania Ruchu

Kopalnia Soli „Wieliczka” podejmuje szereg działań zmierzających do zapewnienia najwyższych standardów bezpieczeństwa dla wszystkich osób przebywających w wyrobiskach podziemnych. Szczególną rolę odgrywa tu służba wentylacyjna, której główną rolą jest zapewnienie właściwego przewietrzania wyrobisk podziemnych – zarówno tych, w których przebywają goście kopalni, jak i wszystkich pozostałych, w których pracuje nasza załoga. W tym celu już od roku 2009 Kopalnia Soli „Wieliczka” podjęła działania w kierunku zastosowania numerycznego modelu wspomaganie komputerowego do symulowania sieci wentylacyjnej.

Najpopularniejszym w ówczesnym czasie było oprogramowanie Ventgraph powszechnie użytkowane przez większość polskich kopalń podziemnych. Pozwalało ono względnie dokładnie, w odniesieniu do rzeczywistych warunków wentylacyjnych, określać możliwości rozptyłu powietrza w wyrobiskach podziemnych. Weryfikacja i stopień dokładności był przeprowadzany na podstawie analizy porównawczej danych wynikających z obliczeń i pomiarów wykonanych w rzeczywistych obiektach. Dzięki powyższemu, zastosowanie oprogramowania Ventgraph okazało się niezwykle przydatne do projektowania zmian w wentylacji, zwłaszcza w okresie likwidacji wschodniej części kopalni. Z upływem lat i postępem rozwoju technik informatycznych program Ventgraph bez zapewnionego wsparcia technicznego i rozwojowego, stał się mało konkurencyjny, dlatego też Dział Wentylacji i Utrzymywania Ruchu zdecydował o pozyskaniu innych bardziej dokładnych i nowoczesnych narzędzi, które mogłyby zapewnić dokładniejszą weryfikację i kontrolę sieci wentylacyjnej. W roku 2024 kopalnia zakupiła najnowocześniejsze z dostępnych na światowym rynku oprogramowanie australijskiej firmy Howden - VentSim Design Premium, które pozwala na odwzorowanie sieci wyrobisk podziemnych składających się nawet ze 100 000 bocznik.

Powiązanie grafiki wektorowej z danymi liczbowymi przypisanymi do poszczególnych elementów (bocznik wentylacyjnych) daje możliwość rozwiązania sieci wentylacyjnej, czyli uzyskania geometrii wyrobisk i ustalonego rozptyłu powietrza oraz możliwość jej regulacji, a także weryfikowania przyszłych zmian w wentylacji wyrobisk oraz symulowania rozptyłów powietrza w przypadku wystąpienia niepożądanych zjawisk, na jakie mogą zostać narażeni ludzie przebywający w wielickich podziemiach (np. potencjalne zagrożenie pożarowe lub występowanie gazów szkodliwych).

Struktura Kopalni Soli „Wieliczka” zawiera blisko 114 km wyrobisk czynnych wentylacyjnie (chodnikowych, komorowych, otworów technicznych, szybów, szybików i pochylni). Ich odzwierciedlenie dla rozwiązania sieci wentylacyjnej wymusza zachowanie wymiarów poprzecznych, podłużnych, rodzaju i typu stosowanych obudów oraz wzajemnego położenia wszystkich analizowanych bocznik. Dzięki szczegółowo wprowadzonym danym dokładność modelu cyfrowego względem rzeczywistych warunków przewietrzania wynosi 1:1. W oparciu o stworzony w programie Ventsim Design cyfrowy model układu wyrobisk możemy być pewni, że sieć wentylacyjna charakteryzuje się wystarczającą stabilnością przepływu powietrza, z minimalnymi względnymi błędami standardowymi odchyłek i niską podatnością bocznik na zmiany kierunku przepływu powietrza, co wynika ze struktury rozprowadzenia powietrza od centralnie położonych szybów wdechowych w kierunku wschodnim do szybu Wilson oraz w kierunku zachodnim do szybu Kościuszko.

Model sieci wentylacyjnej w programie Ventsim Design Premium





TELEWIZYJNE REALIZACJE W KOPALNI

W okresie od stycznia do połowy marca 2025 roku w przestrzeni medialnej opublikowano 1,6 tysiąca materiałów dotyczących Kopalni Soli „Wieliczka”. Publikacje te osiągnęły łączny zasięg 18,6 mln odbiorców, a ekwiwalent reklamowy (AVE) wyniósł 7,8 mln zł.



Agnieszka Wolańska
Rzecznik Prasowy

Tak duża liczba relacji telewizyjnych, kilkumilionowa widownia i ogromny ekwiwalent finansowy - to efekt skutecznych działań PR-owych, które koncentrowały się wokół kluczowych wydarzeń organizowanych przez kopalnię.

W styczniu Kopalnia Soli „Wieliczka” po raz pierwszy w historii zorganizowała podziemną

zbiórkę na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Podczas finału WOŚP, 26 stycznia, 135 metrów pod ziemią odbyło się spotkanie ze sztabem i wolontariuszami, które szeroko relacjonowały ogólnopolskie media. Przykładowo stacja **TVN24** przygotowała specjalny materiał z tego wydarzenia, który miał zasięg ponad 111 tys. odbiorców. Materiał był realizowany w formule „life”, czyli na żywo szedł przekaz z komory Jana Haluszki do studia TVN24 w Warszawie. Materiał realizował redaktor Bogdan Borusiewicz. Dzień wcześniej zapowiedź podziemnego finału nagrała w kaplicy św. Kingi redaktor Magdalena Choma z **TVP Kraków**. Materiał ten został wielokrotnie wyemitowany zarówno na antenie krakowskiej „Kroniki” jak również w ogólnopolskim

serwisie **TVP Info** pod hasłem z „Z głębi ziemi – z głębi serca”. Ogółem materiały telewizyjne dotyczące WOŚP-u miały zasięg 1.048.225 (!) odbiorców.

Innowacyjna kampania rekrutacyjna połączona z promocją naszych tradycji rzeźbiarskich miała rekordowy zasięg 3 409.836 widzów (!), co dało ekwiwalent w wysokości 541 tys. zł.

Kopalnia Soli „Wieliczka” dba nie tylko o promocję swoich działań społecznych, ale także skutecznie wykorzystuje media do budowania wizerunku jako atrakcyjnego pracodawcy.

Jako pierwsza temat podjęła redaktor Magdalena Choma. Zrealizowała dla **TVP Info** materiał o tym, że kopalnia poszukuje rzeźbiarzy, który był emitowany w paśmie ogólnopolskim, a także na kanale **Polonia**. 16 lutego na antenie **Polsat News** znalazł się materiał pt. „Talenty pilnie poszukiwane”, który dotyczył rekrutacji rzeźbiarzy do pracy w kopalni. Program ten, który realizowała redaktor Teresa Gut, został wyemitowany po raz pierwszy w tzw. prime-time, czyli najlepszym czasie antenowym, za

który uważana jest pora dnia cechującą się największą liczbą odbiorców (niedzielne „Wydarzenia24” o godz. 18.50). Oglądnęła go rekordowa widownia - ponad 950 tys. osób, co przekłada się na ekwiwalent w wysokości 241 tys. zł. Materiał ten był potem powtórzony o godz. 21 i 22.00, 23.00, jak również 17.03 wielokrotnie w paśmie **Polsat 2**, **Polsat News**, **Polsat News 2**. Kampania skierowana była do osób posiadających zmysł artystyczny, które chciałyby rozwijać swoje umiejętności w niepowtarzalnym miejscu pod okiem samego Michała Anioła. To świetny przykład na to, jak skutecznie można łączyć promocję miejsca z działaniami HR-owymi, przyciągając nie tylko turystów, ale i potencjalnych pracowników.

Jesteśmy wdzięczni grupie pracowników kopalni, którzy są jednocześnie przewodnikami po jej wyrobiskach i tym samym doskonale o niej opowiadają przed kamerą. Pan Wiesław Wiewiórka, Krzysztof Windak i inni, na których zawsze można polegać, że nie tylko pomogą opanować plan zdjęciowy, ale jednocześnie z pasją udzielić odpowiedzi na zadawane przez poszczególnych redaktorów pytania. Zapraszamy również osoby wchodzące w skład zarządów poszczególnych spółek, aby dzielili się przed kamerą swoją fachową wiedzą. Tak było 12 marca, kiedy to redaktor Katarzyna Pisarek zrealizowała program do krakowskiej „Kroniki” na temat naszej akcji dla przedszkoli Zdrowie na 5+. Wypowiedzi udzieliły dr Magdalena Kostrzon i prezes Barbara Ptak.

W piątek 14 marca w paśmie porannym („śniadaniowym”) „Halo Tu Polsat” został wyemitowany program zrealizowany przez

redaktor Małgorzatę Ruszkiewicz pt. „Czy wiecie, że w wielickiej kopalni rzeźbi Michał Anioł?”. W konwencji tzw. human story pokazano dzień pracy górnika-rzeźbiarza Michała Anioła i jego współpracowników: Pawła Kurowskiego, Wojciecha Dańdy i Bartka Dańdy. Znakomicie wypadły pogłębione wywiady i opowiadanie historii, które fascynują i przyczyniają się do lepszego zrozumienia ludzi pracujących od pokoleń pod ziemią. Podkreślono szczególnie cenną cechę, jaką jest dziedziczenie z ojca na syna umiejętności i zawodu górnika-rzeźbiarza. Program ten oglądnęło ponad 270 tys. widzów, co dało ekwiwalent ok. 50 tys. zł.

W marcu będziemy realizować zdjęcia dla anglojęzycznego kanału telewizji polskiej – **TVP World**, w którym pokażemy podziemne wyrobiska, jak również Park św. Kingi i tężnię solankową. Zbliżający się czas Wielkiej Nocy skłonił nas do podjęcia współpracy z redakcją katolicką **TVP 1**. Emisja programu, który już został nagrany na Golgotcie wielickich górników oraz w kaplicy św. Kingi z udziałem ks. proboszcza Wojciecha Olszowskiego, będzie wyemitowany 28 marca o godz. 7.30 w telewizyjnej „Jedynce”.

Działania te pokazują, że kopalnia umiejętnie łączy tradycję z nowoczesnymi strategiami komunikacji, co przekłada się na rosnące zainteresowanie zarówno w mediach, jak i wśród turystów oraz potencjalnych pracowników. Jeśli kolejne miesiące przyniosą równie udane inicjatywy, 2025 rok może być dla kopalni rekordowy pod względem obecności w przestrzeni medialnej.

REDAKCJA

WIELICZKA W STAMBULE I BERLINIE

Solne podziemia od wieków kuszą swoim pięknem i zdumiewają ponadczasowością.

Kopalnia gości u siebie turystów z całego świata, sama też bywa gościem oraz uczestnikiem najważniejszych branżowych wydarzeń. Początek roku obfitował w owocne spotkania w Berlinie i Stambule.



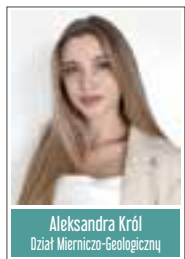
STAMBUŁ

Ekoturystyka, turystyka zdrowotna, technologie ułatwiające podróże – to były najważniejsze wątki podczas targów EMITT 2025. W lutym w Stambule spotkali się przedstawiciele branży, by zaprezentować możliwości swoich krajów, a także wymienić doświadczenia o najnowszych trendach. Tegoroczne targi były debiutem Małopolski, która na swoim stoisku zapraszała m.in. do Kopalni Soli „Wieliczka”. Pierwsza edycja EMITT odbyła się w roku 1997. Od tamtej pory wydarzenie zyskało na prestiżu i rozmachu, urastając do rangi najważniejszego spotkania branży podróży w regionie Bliskiego Wschodu i Europy Środkowej. EMITT jest obowiązkowym punktem w kalendarzu organizatorów turystyki.



BERLIN

ITB Berlin to największe targi turystyczne, na które przyjeżdża niemal cały świat. Tegoroczne okazały się rekordowe, zgromadziły bowiem 5,8 tys. wystawców z ponad 170 krajów. Polska, a wraz z nią Kopalnia Soli „Wieliczka”, sąsiadowały z innymi państwami Europy Środkowo-Wschodniej, proponując zwiedzającym kompletny i ciekawy obraz regionu. Kopalnia promowała ofertę podziemnego Uzdrowiska, zaprezentowała Trasę Górniczą oraz programy tematyczne dedykowane młodzieży i seniorom. Wielicką sól można było zobaczyć, można też było posmakować (zgodnie zresztą z hasłem naszego narodowego stoiska: „Taste Poland”), np. w roli oryginalnego dodatku do kawy. Targom towarzyszyły liczne konferencje oraz panele dyskusyjne poświęcone m.in. bieżącym wyzwaniom stojącym przed branżą turystyczną. W rozmowach przewijały się takie tematy jak zrównoważony rozwój czy nowe technologie. Krajem partnerskim ITB 2025 była Albania. Targi odbyły się na początku marca.



MIERNICZY W WIELICKIEJ KOPALNI

W 1590 roku król Zygmunt III powołał w wielickiej kopalni stanowisko geometry, który zajmował się pomiarami lokalizacji i geometrii komór. Dziś to zadanie należy do zespołu mierniczych Kopalni Soli „Wieliczka” S.A.

Praca w kopalni dla wielu osób wiąże się z wizją ciężkiej, fizycznej pracy górników w trudnych warunkach. Istnieją jednak działy, które wymagają od pracowników przede wszystkim cech takich jak precyzja, analityczne myślenie i dbałość o wspólne bezpieczeństwo. Jednym z nich jest dział mierniczo-geologiczny, ważny z perspektywy prawidłowego funkcjonowania kopalni i zapewnienia bezpieczeństwa górników.

ZADANIA MIERNICZYCH W KOPALNI

Geodeta, wykonujący prace dla zakładów górniczych, posiadający odpowiednie uprawnienia nadawane przez Wyższy Urząd Górniczy, nazywany jest mierniczym górniczym. Mierniczy to specjaliści odpowiedzialni za wykonywanie pomiarów i tworzenie dokumentacji geodezyjnej podziemnych wyrobisk. Ich praca jest niezbędna na każdym etapie funkcjonowania kopalni – od planowania i budowy nowych chodników, przez inwentaryzację, bieżącą kontrolę i monitoring, aż po likwidację wyrobisk. Praca w dziale mierniczym to połączenie zadań realizowanych w terenie i biurze, wymagająca zarówno umiejętności technicznych podczas wykonywania pomiarów, jak i biegłości w obsłudze specjalistycznych programów komputerowych. Mierniczy, wykonując swoje obowiązki, muszą przestrzegać nie tylko przepisów związanych z górnictwem, ale też postępować zgodnie z regulacjami prawa geodezyjnego i kartograficznego. Do naszych codziennych zadań należą:

Pomiary geodezyjne. Regularne pomiary geodezyjne stanowią podstawę zdobywania informacji o terenie. Na co dzień mierniczy mierzą się z wyzwaniami pomiarowymi takimi jak wyznaczanie położenia punktów w przestrzeni, kontrola odchylenia od płaszczyzny, wyznaczanie kierunków oraz zadawanie niwelacji. Następnie dane te są przetwarzane i dokumentowane w postaci map, szkiców i profili.

Tworzenie dokumentacji. Kopalnia to dynamiczne środowisko, dlatego regularna aktualizacja dokumentacji jest niezbędna, by odzwierciedlała rzeczywisty stan kopalni. Sporządzanie dzienników obliczeniowych, szkiców i map, stanowi podstawę dla planowania i prowadzenia robót górniczych.

Monitoring. Cykliczne powtarzanie pomiarów umożliwia obserwację ruchów górotworu, co jest kluczowe dla zapewnienia bezpieczeństwa pracy pod ziemią. Mierniczy przez pomiary konwergencji wyrobisk kontrolują deformacje, zarówno na powierzchni, jak i pod ziemią, aby możliwie wcześniej wykryć potencjalne zagrożenia i wprowadzić działania zapobiegawcze. Takie działania są szczególnie istotne dla wyrobisk Trasy Turystycznej, która uczęszczana jest przez 2 mln turystów rocznie.

Współpraca z innymi działami. Ścisła współpraca z geologami, górnikami i innymi specjalistami jest kluczowa w celu optymalizacji procesów. Wzajemne udostępnianie danych, planowanie zakresu przebudowy, projektowanie otworów wiertniczych oraz wymiana doświadczeń – to zagadnienia, z którymi pracownicy Działu mierzą się na co dzień.

Warto pamiętać, że zakres terenowy prac mierniczych nie dotyczy tylko wyrobisk podziemnych KSW S.A., ale również zadań związanych z powierzchnią terenu, Kopalnią otworową „Barycz” czy Uzdrowskim Zakładem Górniczym „Wieliczka”, dla którego kopalnia posiada koncesję na wydobycie wody leczniczej z poziomu VII.

POSTĘP ORAZ INNOWACJE

Zasoby instrumentarium są regularnie uzupełniane o nowinki techniczne. Nieustannie się doksztalcamy, ponieważ każdy nowy sprzęt niesie ze sobą konieczność nabycia umiejętności obsługi dedykowanego oprogramowania oraz przysposobienie nowoczesnych rozwiązań technologicznych do podziemnego środowiska. Dzięki temu możemy nazywać się działem prężnie rozwijającym, podążającym za dynamicznymi zmianami na rynku pomiarowym. Obecnie dysponujemy tachimetrami laserowymi, niwelatorami precyzyjnymi, skanerami laserowymi, a ostatnio w zasobach pojawił się dron.

Ponad 400 lat tradycji mierniczej przyniosło ze sobą wypracowanie klasycznych, niezawodnych metod pomiaru, które stanowią niewątpliwie cenny fundament naszej pracy. Niekiedy wykorzystujemy je jako uzupełnienie obecnych standardów lub po prostu wspominamy z sentymentem.

ŁAZIK W SŁUŻBIE KOPALNI

Kopalnie od wieków kryją w sobie tajemnice, ale jednocześnie stawiają przed ludźmi wiele wyzwań. Trudne warunki pracy, ograniczona dostępność wyrobisk i ryzyko zagrożeń naturalnych sprawiają, że górnictwo wciąż poszukuje nowoczesnych rozwiązań zwiększających bezpieczeństwo i komfort pracy.



W ostatnich miesiącach w Kopalni Soli Wieliczka testowano urządzenie, które może zrewolucjonizować sposób monitorowania podziemnych korytarzy – mobilną platformę badawczą, czyli łazika stworzonego przez naukowców z Akademii Górniczo-Hutniczej.

DAWNIEJ I DZIŚ

Kontrola stanu chodników i komór kopalnianych zawsze była kluczowa dla zachowania ich stabilności i bezpieczeństwa. W przeszłości górnicy musieli polegać wyłącznie na własnych zmysłach oraz prostych przyrządach. Dawniej obchodowi kopalni towarzyszyły ostukiwania stropów, pomiary wysokości wód gruntowych oraz sprawdzanie wentylacji poprzez obserwację płomienia świecy. Dziś metody monitorowania warunków pod ziemią są zupełnie inne, ale wciąż wymagają obecności ludzi w niebezpiecznych rejonach. Aby ograniczyć to ryzyko, powstał łazik, który może przejąć część tych zadań, docierając w miejsca niedostępne dla człowieka.

NOWOCZESNE OCZY I USZY KOPALNI

Testowany w grudniu 2024 roku łazik to autonomiczne urządzenie wyposażone w kamery, czujniki i systemy nawigacyjne, które umożliwiają mu poruszanie się w podziemnych korytarzach. W trakcie prób przeprowadzonych w Kopalni Soli „Wieliczka” sprawdzano jego zdolność do pokonywania ciasnych wyrobisk, stabilność toru jazdy oraz jakość przesyłanych danych.

- Największym wyzwaniem było zapewnienie stabilnej komunikacji w głębokich rejonach kopalni, gdzie tradycyjne systemy transmisji sygnału mogą zawodzić – mówi dr inż. **Michał Karch**, członek zespołu badawczego z AGH. - Podczas testów udało się pokonać dystans 150 metrów w wąskim chodniku bez utraty połączenia. To dla nas sygnał, że jesteśmy na dobrej drodze. Urządzenie zostało zaprojektowane tak, aby wykrywać nie tylko zmiany w strukturze wyrobisk, ale także monitorować wilgotność, temperaturę oraz stężenie gazów wybuchowych. W przyszłości planuje się dodanie funkcji obrazowania termowizyjnego, co pozwoli

jeszcze lepiej oceniać stan techniczny podziemnych korytarzy.

TRWAŁOŚĆ I BEZPIECZEŃSTWO

Łazik musi radzić sobie w wymagających warunkach kopalnianych, dlatego jego konstrukcja została dostosowana do trudnych warunków pracy. Obudowa wykonana z wytrzymałego tekstylitu zapewnia odporność na wilgoć i uszkodzenia mechaniczne, a elementy nośne ze stali 18G2 gwarantują długą żywotność. Dodatkowo urządzenie wyposażono w diody LED, które oświetlają przestrzeń, ułatwiając poruszanie się w ciemnych korytarzach. - Rozwój tego typu projektów ma diametralny wpływ na bezpieczeństwo osób pracujących w trudnych warunkach nie tylko górniczych – podkreśla Kierownik Działu Wentylacji i Utrzymania Ruchu **Tomasz Kubasiewicz**. - Jeśli łazik pomoże ograniczyć zaangażowanie ludzi do trudnodostępnych miejsc, będzie to ogromnym krokiem naprzód w aspekcie ochrony zdrowia i życia ludzkiego.

PRZYSZŁOŚĆ TECHNOLOGII W GÓRNICTWIE

Pierwsze testy pozwoliły określić, co jeszcze wymaga dopracowania. W kolejnych miesiącach zespół AGH skupi się na udoskonaleniu systemu zasilania i poprawie nawigacji, aby urządzenie mogło jeszcze sprawniej poruszać się po zróżnicowanym terenie. Projekt łazika to przykład na to, jak współczesna technologia może wspierać tradycyjne branże, minimalizując ryzyko dla ludzi i podnosząc efektywność pracy. Możliwe, że już niedługo podobne urządzenia staną się standardem w kopalniach na całym świecie.

- Chcemy, aby nasz łazik był nie tylko narzędziem badawczym, ale realnym wsparciem dla górników – podsumowuje dr inż. **Michał Karch**. - A Kopalnia Soli „Wieliczka” to doskonałe miejsce, aby testować takie rozwiązania – bogata historia spotyka się tutaj z nowoczesnymi technologiami. Czy za kilka lat łaziki staną się nieodłącznym elementem pracy pod ziemią? Czas pokaże. Jedno jest pewne – przyszłość górnictwa kształtuje się już dziś, a Kopalnia Soli „Wieliczka” jest częścią tej zmiany.

Do pomiarów służą zarówno proste przyrządy, np. łata czy suwmiarka, jak i nowoczesne urządzenia, np. skaner 3D



O panu Stanisławie mówią „człowiek-instytucja” i nie ma w tym określeniu żadnej przesady. Prezes salinarnego zespołu, skarbnica wiedzy o orkiestrze, wnikliwy kronikarz jej dziejów, a nade wszystko człowiek wielkiej mądrości, niewyczerpanej energii oraz pogodnego usposobienia. Stanisław Fiołek miał złote serce i w tym sercu zawsze grała mu muzyka.

- Stanisława Fiołka po raz pierwszy spotkałem w latach 80. – wspomina Marian Leśny, Prezes Zarządu Kopalni Soli „Wieliczka” S.A. – Pracowałem wtedy jeszcze przy budowie kopalni Siedlec-Moszczenica. Ówczesny dyrektor bocheńskiej saliny Kazimierz Ciotek, wysyłając mnie z gośćmi kopalni do Wieliczki, polecił mi Staszka jako oprowadzającego po Trasie Turystycznej Kopalni Soli „Wieliczka”. Rzeczywiście, okazał się wspaniałym przewodnikiem. Był taki moment, że gdyby nie Stanisław, górnicza orkiestra nie przetrwałaby. Miał w sobie ten rodzaj stanowczości, który pozwala przenosić góry. Emanował niewątpliwą charyzmą, ale nie oniesmiałał – ludzie garnęli się do niego, ufali mu, a on ich nigdy nie zawiodł.

Stanisław Fiołek pielęgnował górnicze tradycje. Uznawał je za fundament orkiestry, ale też śmiało spoglądał w przyszłość. Dosłownie zarażał pasją i entuzjazmem, zjednując kolejne pokolenia muzyków. Pan Fiołek jedno czytał ludzi wokół najpiękniejszych wartości, inspirował do działania, a czynił to z niebywałym wdziękiem. Cieszył się zastrużonym autorytetem. Poważanie zdobył nie tylko dzięki wiedzy, talentowi, doświadczeniu, ale też za sprawą radosnego podejścia do życia. Na niemal każdą okazję miał żart czy anegdotę, którymi potrafił rozbroić i ludzi, i sytuacje. Pan Stanisław trzymał w zanadrzu całe mnóstwo opowieści, na przykład tę o puzonie, który odmówił posłuszeństwa w rękach niemieckiego muzyka albo o „widmowej” orkiestrze na Rakowicach.

Ciepło o Panu Staszku wypowiadają się pozostali orkiestranci: - „Prezes”, bo każdy z nas, członków Reprezentacyjnej Orkiestry Dętej Kopalni Soli „Wieliczka” tak go zapamięta. Był duszą orkiestry, świetnym organizatorem i logistyką, rozumiejącym i kochającym salinarną orkiestrę. Te cechy pozwoliły mu z sukcesami prowadzić zespół i usuwać wszelkie przeszkody, jakie pojawiały się na horyzoncie naszej orkiestry. A uwierzyć, było ich wiele! Te cechy stały się dla nas „oczywistością”, „...bo przecież Prezes zawsze coś wymyślił” i nigdy nie zawiedliśmy się na nim – podkreśla Krzysztof Rozwadowski, Zastępca Kierownika Działu Energo mechanicznego, w orkiestrze gra na perkusji. - Marzył o tym, żeby przekroczyć magiczny próg 80 lat, niestety ktoś na Górze zadecydował inaczej. Zabrakło mu 20 dni! Wszyscy przez ostatnie kilkanaście miesięcy widzieliśmy, jak zmagają się z problemami zdrowotnymi, ale pomimo to zawsze w środę był pierwszy na sali prób. Szybkie „cześć Prezes, co tam słychać”, parę słów pogaduszek z Prezesem, które często zamieniały się



WSPOMNIENIE STANISŁAW FIOŁEK [1945-2025]

*Słynął z poczucia humoru i życzliwości.
Wiele lat pracował pod ziemią:
m.in. jako elektromonter dołowy
oraz elektromonter maszyn i urządzeń
górnich. Był znakomitym przewodnikiem,
a także muzykiem. Reprezentacyjnej Orkiestry
Dętej Kopalni Soli „Wieliczka” poświęcił 57 lat
życia. Z wielkim talentem grał na tubie,
a także dbał o codzienne sprawy orkiestry.
Stanisław Fiołek zmarł 4 marca 2025 roku,
pozostawiając po sobie żal
i niedowierzenie: to naprawdę już?
Już czas na pożegnanie?*

- Przez wszystkie te lata Pan Stanisław był nieodłączną częścią historii orkiestry, stał na straży jej tradycji i przeszłości, ale budował także jej przyszłość, przekazując swoją niezwykłą wręcz pasję kolejnym pokoleniom muzyków górniczej orkiestry. Talent, entuzjazm, upór w dążeniu do celu i zaangażowanie w funkcjonowanie salinarniej orkiestry, a także znane nam wszystkim poczucie humoru na trwałe zapiszą się na kartach historii Reprezentacyjnej Orkiestry Dętej Kopalni Soli „Wieliczka”. Wszystkim nam będzie Go brakowało – podkreśla Mariola Kaczor, Kierownik Działu Marketingu, który sprawuje opiekę nad orkiestrą. Stanisław Fiołek uczył pracowitości i wytrwałości. Odrobinię niepokorny nie bał się wyzwać. Z lat spędzonych pod ziemią wyniósł honorową górniczą szpadę, a także poczucie braterstwa, które zaszczerpił w orkiestrze. Jego nieobecność to ten rodzaj pustki, który aż boli. Pan Stanisław w minionych miesiącach zdawał się przeczuwać, że ostatnie „Szczęść Boże” jest już blisko. Ani na moment nie stracił jednak swego legendarnego poczucia humoru, a teraz – to rzecz pewna, uczy anioły grać na tubie i porządnie maszerować do muzyki orkiestry dętej. Do zobaczenia, Przyjacielu!

w dłuższe dysputy o życiu, salinie, orkiestrze i do instrumentu. Tak to wyglądało przez ostatnie moje 26 lat. Niestety od tej środy zmieniło się na stałe. Osobiście zawdzięczam mu bardzo wiele, zarówno w mojej drodze muzyka orkiestry, jak i późniejszej, pracownika Kopalni, o czym nigdy nie zapomnę i będę mu za to wdzięczny. Do zobaczenia „Prezes”.

Nie sposób zliczyć, ile razy Pan Fiołek wystąpił w szeregach wielickiej orkiestry. Festiwałe, koncerty, rocznice, uroczystości górnicze i religijne, jubileusze, wydarzenia plenerowe, powitania koronowanych głów, członków rodzin królewskich, przywódców państw.

Pan Stanisław był świadkiem, uczestnikiem, architektem ostatnich prawie sześciu dekad historii Reprezentacyjnej Orkiestry Dętej Kopalni Soli „Wieliczka”. Z szelmowskim błyskiem w oku wspominał: - W latach 80. graliśmy na procesjach w Krakowie – na św. Stanisława i Boże Ciało. W Boże Ciało jechaliśmy z rana na Wawel, następnie prowadziliśmy procesję do Rynku, po czym szybko wracaliśmy, żeby zdążyć na procesję w Wieliczce. Takie to czasy były, że inne orkiestry, jedna po drugiej, odmawiały, bo niepolitycznie było pokazywać się oficjalnie na uroczystościach religijnych. My zaś graliśmy, też 3 maja 1989 roku. Najpierw była Msza na Wawelu, potem przemarsz Grodzką do Rynku. Przy tablicy upamiętniającej przysięgę Kościuszki zagraliśmy „Bartosa”. Dyrektor kopalni mówił nam: jedźcie, zagrajcie, ja nic o tym nie wiem.

Dla Pana Staszka nie było rzeczy niemożliwych. Potrafił motywować. Mobilizował, zawsze jednak serdecznie, z istic ojcowską ciepłością. Czterech muzyków w cechowni o 6:00 rano w Wigilię? Żaden problem!



REMONT GROT KRYSTAŁOWYCH

Odkryte pod koniec XIX wieku, wypełnione kryształami halitu szczeliny we wschodniej części wielickiego złoza od ponad 100 lat rozbudzają wyobraźnię nie tylko górników, ale wszystkich, którzy o nich słyszeli. I trudno się temu dziwić, bowiem zespół Grot Kryształowych w Kopalni Soli „Wieliczka” to miejsce absolutnie wyjątkowe.



Kamil Broniowski
Dział Koordynacji Procesu
Zabezpieczenia Kopalni

KUSZĄCE KRYSTAŁY

O ile samo zjawisko wypełnienia szczelin w złożu solnym kryształami halitu miało miejsce kilka razy w historii i odkryte zostało w wielu kopalniach, to te w Wieliczce są jedynymi na całym świecie powstałymi w tak młodej formacji skalnej – w złożu mioceńskim liczącym „zaledwie” ok. 13 mln lat.

Czasy odkrycia Grot były jednak zupełnie inne od dzisiejszej rzeczywistości. Kopalnia fedrowała, liczyła się produkcja i odkrycie, jakim były Groty potraktowano podobnie. Piękne kryształ halitu, z krawędziami o długości nie raz sięgającej nawet 1 m wywożono z Grot i przeznaczano na prezenty dla znamienitych gości kopalni. Do dziś największy istniejący okaz możemy oglądać w muzeum historii naturalnej w Wiedniu, gdzie został zabrany jeszcze w czasach, gdy Wieliczka znajdowała się pod austriackim zaborem.

Mimo nadszarpięcia Rezerwatu Przyrody Nieożywionej Grot Kryształowych rabunkową eksploatacją, do dziś zachowała się część oryginalnego piękna tego miejsca. Połączone chodnikami dwie komory – Grota Dolna i Grota Górna nadal prezentują wyjątkowe okazy kryształów halitu, które podziwiać można bez szkody dla nich jedynie w okresie zimowym, jedynie w niewielkich grupach i jedynie posiadając specjalne zezwolenie.

KRUCHY SKARB

Wszystkie te obostrzenia związane są z wentylacją naszej kopalni, koniecznością chronienia kryształów przed wpływem temperatury i wilgoci z powietrza. Groty Kryształowe to takie same wyrobiska korytarzowe i komorowe jak każde inne w całej kopalni. Podlegają tym samym prawom fizyki i za sprawą budowy geologicznej wielickiego złoza ulegają odkształceniom wynikającym z nacisku skał otaczających na pustki Grot.

Ostatni remont w zamkniętej części Rezerwatu miał miejsce w latach 80. XX w. Minęło więc od niego ok. 40 lat. Wytrzymałość obudowy wyrobiska w wielickiej kopalni pomiędzy przebudowami szacowana jest średnio na 20-25 lat. Zatem tylko korzystne warunki górniczo-geologiczne sprawiły, że Groty Kryształowe wcześniej nie wymagały przeprowadzenia prac górniczych. Górotwór pracuje bez

przerwy, nadszedł więc czas, gdy i w Grotach niezbędne okazało się przeprowadzenie remontu. W 2019 roku powstał projekt przebudowy, który został uzgodniony nie tylko standardowo z Kierownictwem kopalni i Konserwatorem Zabytków Krakowskich Żup Solnych, ale również z Generalnym i Regionalnym Dyrektorem Ochrony Środowiska oraz Komisją do spraw ochrony Grot Kryształowych. Projekt zakładał m.in. wymianę ciągów schodowych, ręczne okruszenie odspajających się skał płonnych, zastąpienie ich nową obudową, wymianę istniejącej obudowy oraz wybranie gromadzącego wilgoć urobku ulokowanego historycznie w komorze pośredniej łączącej Dolną i Górną Groty Kryształową.

PRACE GÓRNICZE

W 2020 roku przystąpiono do wykonania pierwszego etapu prac opisanych w tak przygotowanym projekcie. W ramach tego etapu wybrano blisko 400 m³ urobku z komory pośredniej Rezerwatu oraz wypełniono murami solnymi liczne wnęki w chodnikach łączących komory – wyrobiska Grot. Wielicki górotwór, a raczej historia jego eksploatacji, nie do końca przejrzyste opisana w schyłkowym okresie panowania na ziemiach południowej Polski cesarstwa austro-węgierskiego, przyczynił się do tego, że do kontynuowania prac niezbędne było zaktualizowanie projektu w oparciu o odkryty rzeczywisty kształt wspomnianej komory wewnątrz Rezerwatu. Zmiany te skutkowały przedstawieniem zaktualizowanego projektu. Wykonanie opisanych w nim robót rozpoczęto w 2023 roku i trwać one będą co najmniej do końca 2025 roku. W ramach tych prac już wykonano nową obudowę nad ciągami schodowymi, przybrano spęknięcia w ociosach przejść między komorami, dokończono zabezpieczanie chodników – m. in. poprzez dodanie nowej obudowy, zakończono wybieranie urobku z komory pośredniej Rezerwatu oraz wykonano w niej potężny kaszt, który w kolejnych dekadach będzie chronił strop nad przejściem do Górnej Groty Kryształowej. Do wykonania pozostały jeszcze prace zabezpieczające południową część komory pośredniej oraz zabezpieczenie filaru solnego w tak zwanym górnym przedsionku Grot, a także – już na samym końcu – zabudowa całkiem nowych ciągów schodowych łączących poszczególne komory zamkniętej części Rezerwatu. Prace kontynuowane będą jesienią, po okresie letnim, w którym zawsze zwiększa się poziom wilgotności w powietrzu kopalnianym.



Michał Grochal
Kierownik Działu Turystyki



Paweł Rusecki
Kierownik Oddziału Organizacji
Ruchu Turystycznego

TURYSTYKA W PRAKTYCE

21 lutego świętowaliśmy Międzynarodowy Dzień Przewodnika. Przewodnicy to nie tylko osoby przekazujące wiedzę, ale przede wszystkim pasjonaci. Wprowadzają turystów w tajemniczy świat Kopalni Soli „Wieliczka”. Czy ciekawie i skutecznie? Około 97% zwiedzających uważa, że tak!

GÓRNICY, NAUCZYCIELE, HISTORYCY

Po solnych podziemiach oprowadza ponad 400 przewodników. Władają biegle kilkunastoma językami obcymi i o wielickiej kopalni wiedzą prawie wszystko. Kiedyś turystami opiekowali się specjalnie oddelegowani do tego zadania sztygarzy i górnicy. Dziś przewodnicką brać tworzą osoby wielu zawodów – nauczyciele, historycy, artyści, inżynierowie, przedsiębiorcy. Każdy przewodnik wnosi unikatowe doświadczenia i umiejętności, którymi wzbogaca opowieść o kopalni. Różnorodność jest siłą, pozwala bowiem dostrzec wieloaspektowość wiedzy o zabytkowej kopalni. Dla jednych oprowadzanie to zajęcie dodatkowe, dla innych – sposób na połączenie pracy zawodowej z pasją do historii.

IDEALNY PRZEWODNIK

Idealny przewodnik po Kopalni Soli „Wieliczka”? Otwarty, komunikatywny, uśmiechnięty, umiejętnie przekazujący wiedzę, dostosowujący się do oczekiwań gości, uprzejmy, życzliwy, doskonale znający kopalnię oraz obowiązujące w niej przepisy. Przewodnik idealny jest ambitny, nie kończy nauki wraz z uzyskaniem uprawnień, lecz chętnie dokształca się, aspirując do bycia ekspertem. Idealny przewodnik oddaje kopalni nie tylko swój czas, ale też serce. Efekt? Tysiące zadowolonych turystów – olśnionych zabytkiem oraz ujętym gościnnością. Praca w charakterze przewodnika ma wiele zalet. To nie tylko elastyczne godziny czy szansa na inspirujące spotkania z ciekawymi ludźmi, ale też udział w pielęgnowaniu pewnego ideału: górniczego dziedzictwa Wieliczki. Ten zawód oznacza ruch, wyzwania, rozwój. Uczy pewności siebie, dodaje odwagi i stanowczości.

CZŁOWIEK KONTRA AI

Jaka będzie przyszłość przewodnickiego fachu? Wszegobecna technologia już nie tylko wyręcza człowieka, ale z niektórych zajęć wręcz go eliminuje. Wieliccy przewodnicy nie muszą jednak obawiać się sztucznej inteligencji. Co najwyżej ich wspomógł, jako narzędzie, ale na pewno nie stanie się konkurencją. W Wieliczce swoista dehumanizacja nie ma prawa bytu, nie tylko przez wzgląd na długą tradycję oprowadzania. Prawda jest bowiem taka, że żadne oprogramowanie nie jest w stanie przekazać tego, co żywy człowiek: autentyczności, entuzjazmu, fascynacji. Póki co AI nie umie być empatyczna, choć może przyjdzie taki dzień, w którym, niczym w „Interstellar”, będzie można inteligentnemu urządzeniu zaprogramować poziom szczeroci czy poczucia humoru. Kopalnia stawia na ludzi, choć nie oznacza to wcale, że stroni od nowoczesnych rozwiązań. Wybieramy je jednak pod kątem użyteczności, nie zaś aktualnej mody. Niebawem na turystyczny szlak wrócą tour guidey. Planujemy również nagranie nowych komunikatów głosowych. Stawiamy na optymalizację ruchu turystycznego, przy czym pod tym hasłem kryje się ogrom działań: od udzielenia informacji po przydzielenie grupie przewodnika czy opiekę posprządkową. Rozwijamy potencjał systemu iKSORIS, dzięki któremu obsługa turystów jest procesem kompleksowym i efektywnym. Co do wywołanej wyżej sztucznej inteligencji z całą pewnością przyda się w serwisie kopalnia.pl w postaci chatbota, który usprawni obsługę informacyjną turystów. Wdrożenie infolinii zapewni nam automatyzację procesów, będzie też możliwość wyposażenia jej w AI. Jeden dedykowany numer z automa-

tycznymi zapowiedziami głosowymi (system IVR) przyspieszy udzielanie informacji, szczególnie odpowiedzi na podstawowe pytania, np. o cenę biletów, godziny otwarcia kopalni czy dostępne warianty zwiedzania. Naszym zadaniem i ambicją jest dbać, aby Kopalnia Soli „Wieliczka” była obiektem turystycznym na światowym poziomie i jednocześnie nie traciła swojej duszy. To niezwykle miejsce tworzą ludzie – my, pracownicy, którzy dzięki codziennemu zaangażowaniu i determinacji w mierzeniu się z wszelkimi wyzwaniami, troszczymy się o wizerunek kopalni – jednego z najbardziej cenionych zabytków w kraju i na świecie.

JAK KURA PAZUREM

Czy wieliccy górnicy mają poczucie humoru?

Pytanie retoryczne. Szczególnie, że jak twierdził XVI-wieczny poeta Adam Schroeter, „wszelkich zabaw podstawę sól na świecie stanowi, gdyż bez żartu słonego chęć zabawy ustaje!”.

Zapraszamy do nowej solankowej rubryki, która, jak głęboko wierzymy, będzie źródłem uśmiechu.

Oddajemy ją w ręce Pawła Kurowskiego, utalentowanego (i dowcipnego) sztygara zmianowego z Oddziału Górniczego Utrzymania Wytwarzania Kopalni Soli „Wieliczka” Wsparcie.



OKIEM BHP-OWCA

Dziś górnicy w Wieliczce nie wydobywają już soli na skalę przemysłową, kopalnia zaś kojarzy się głównie z funkcją muzealno-turystyczną i uzdrowiskową. Nie oznacza to jednak, że nie ma tu robót typowo górniczych, a co za tym idzie, związanych z nimi zagrożeń.

Aby zapewnić bezpieczeństwo osób zwiedzających Trasę Turystyczną czy Górniczą lub korzystających z dobrodziejstwa, jakim jest nasze Uzdrowisko, dziesiątki, a wraz z firmami setki osób, muszą dbać o właściwy stan wyrobisk górniczych. Ich praca ma też niebagatelny wpływ na ochronę znajdującego się nad kopalnią miasta.

CODZIENNOŚĆ POD ZIEMIĄ

Roboty zabezpieczające generują zagrożenia: naturalne i osobowe. Te pierwsze trzeba przewidywać i minimalizować, te drugie wymagają profilaktyki, starannego szkolenia załogi oraz codziennej uważności. I tu właśnie pojawia się odpowiedzialność za życie i zdrowie innych – odpowiedzialność Służby BHP, osób dozoru i każdego pracownika. Po stronie Służby BHP oraz osób dozoru najistotniejsza pozostaje kwestia właściwej organizacji pracy oraz właściwego doboru osób do poszczególnych zadań, jak również kontrola zgodności robót z zapisami projektów, technologii, instrukcji. W przypadku niewłaściwego wykonywania pracy należy natychmiast reagować, wprowadzając odpowiednie korekty w celu wyeliminowania nieprawidłowości.

WSPÓLNA TROSKA

Należy zwrócić uwagę na odpowiedzialność, która spoczywa na każdym pracowniku. To ostatecznie od tego jak my sami, bo przecież my również jesteśmy pracownikami, zachowujemy się i jak podchodzimy do wykonywania swoich obowiązków, zależy stan bezpieczeństwa w kopalni. Przemykanie oczu na pewne z pozoru drobne nieprawidłowości, pośpiech, nieznanostwo powierzonych zadań oraz sposobu ich bezpiecznego wykonania, mogą doprowadzić do wypadku przy pracy. Statystyki są nieubłagane: najśmieszniejszym ogniwem pozostaje człowiek – jego niedbałość, nieuwaga czy brak wiedzy. Wyraźnie zatem widać, że zasadniczo najlepszym środkiem zaradczym jest konsekwentna edukacja i uświadamianie pracowników. Jako Służba BHP wywiązujemy się z tego zadania nie tylko w trakcie szkoleń okresowych czy w przesyłanych co tydzień „Wiadomościach Bezpie-

czeństwa”, ale również w trakcie kontroli stanowisk pracy. Zwrócenie uwagi na nieporządek na stanowisku pracy tylko z pozoru wygląda na przystawienie „czepianie się” – my, Inspektorzy BHP, jesteśmy świadomi, że z tak błądej sprawy może wynikać tragedia. Wystarczy, że ktoś potknie się i upadnie na pracującą maszynę... Oczywiście wszystkich pracowników przygotowujemy na wypadek sytuacji kryzysowej. Szkolenia, teoretyczne i praktyczne, są nieocenione. Naturalnie nikt nie chce tej wiedzy testować w sytuacji realnego zagrożenia, niemniej każdy pracownik musi wiedzieć, jak postąpić. W przypadku BHP „dmuchanie na zimne” jest w pełni uzasadnione.

A CO Z TURYSTAMI?

Przed zejściem pod ziemię każdemu turyście przekazywane są informacje dotyczące zasad przebywania w kopalni. Stosowanie się do nich to gwarancja bezpiecznego zwiedzania, cała reszta jest już po naszej stronie. Codziennie przed rozpoczęciem ruchu oraz po jego zakończeniu osoby dozoru Kopalni Soli „Wieliczka” Wsparcie drobniaczko kontrolują Trasę Turystyczną oraz Trasę Górniczą. Kontrole prowadzone są też w ciągu dnia, zaś w newralgicznych miejscach znajdują się posterunki, na których dyżurują przeszkoleni pracownicy (gotowi błyskawicznie działać w krytycznej sytuacji). W kopalni mamy także system kontrolny – kamery i punkty alarmowe, dzięki którym służby mogą szybko zareagować w razie jakichkolwiek problemów.

TROSKA O BEZPIECZEŃSTWO

Dzięki nowoczesnym technologiom i wielowiekowej wiedzy, Kopalnia Soli „Wieliczka” jest dziś jednym z najlepiej zabezpieczonych podziemnych kompleksów na świecie. To miejsce, gdzie historia spotyka się z nowoczesnością, a troska o bezpieczeństwo jest tak samo ważna, jak zachowanie unikalnego dziedzictwa. Czy to oznacza, że nic złego nie może się tam wydarzyć? Oczywiście, ryzyko zawsze istnieje, ale dzięki ścisłym procedurom, stałemu monitoringowi i odpowiedzialnemu podejściu zarówno pracowników, jak i turystów, Wieliczka pozostaje miejscem, w którym można czuć się naprawdę bezpiecznie, nawet kilkadziesiąt metrów pod ziemią. Wiele osób uważa, że bezpieczeństwo w kopalni to głównie surowe procedury i częste kontrole. Oczywiście, te elementy są ważne, ale prawdziwe BHP to coś więcej. To codzienna troska o siebie i innych, umiejętność przewidywania zagrożeń oraz budowanie odpowiedniej kultury pracy. To również ciężka i odpowiedzialna praca polegająca na stałym zwiększaniu świadomości, odpowiedzialności i kultury bezpieczeństwa wśród pracowników a w przypadku naszej kopalni również wśród osób nas odwiedzających. W Kopalni Soli Wieliczka od lat kładzie się ogromny nacisk na to, aby wszyscy pracownicy mieli zapewnione bezpieczne i higieniczne warunki pracy, a w przypadku naszych gości bezpieczeństwo w czasie zwiedzania naszej kopalni.



Adrian Serafin
Dział BHP



KOPALNIA SOLI
WIELICZKA
WSPARCIE SP. Z O.O.

**USŁUGI MECHANICZNE
DLA WYMAGAJĄCYCH**

Nasze doświadczenie i specjalistyczne narzędzia pozwalają sprostać różnorodnym wymaganiom klientów. Realizujemy dedykowane projekty, wytwarzamy elementy nietypowe, o dużych gabarytach.

- obróbka skrawaniem
- usługi ślusarsko – spawalnicze
- instalacje sanitarne i przemysłowe
- spawanie aluminium
- spawanie stali TIG MIG
- spawanie gazowe
- cięcie na nożycach gilotynowych
- walcowanie i gięcie blach
- remonty pomp przemysłowych
- zgrzewanie
- frezowanie
- toczenie
- dłutowanie
- walcowanie rur
- zgrzewanie rur PP i PE
- walcowanie profili
- obróbka na wyciągarkach

Kopalnia Soli „Wieliczka” Wsparcie Sp. z o.o.
Park Kingi 1, 32-020 Wieliczka
tel. 12 278 72 52, zmwieliczka@kopalnia.pl

Dowiedz się więcej ▶





KRZYŻÓWKA ZE SZCZYTĄ SOLI



Na pierwsze 10 osób, które 31.03.2025 o godz. 9:00 zadzwonią pod numer 12 278 73 82 i podadzą prawidłowe hasło, będą czekały nagrody – 10 podwójnych wejściówek na zwiedzanie Trasy Turystycznej. Na prawidłowe odpowiedzi czekamy wyłącznie w godz. 9:00-9:15. Telefony przed godz. 9:00 i po godz. 9:15 nie będą brały udziału w konkursie. Kto pierwszy ten lepszy: nagrody rozdajemy do wyczerpania się ich puli.

1		18	2			3		4			5	30	6					7		
									8			48								
39						9	22				12			10			21			
	11								57								55		12	
			16			13		4			14		7		15					
16	8			17	1												18			3
								19		20	41	19		21	33					
22			20						32											
			13			58		23			24	25		24		10		15		
				26	27		5	54		52										
28	37	29			40				17			30	29	31		32			33	53
					34											44				
35	31							36		37	35	43		60	51					
					27			34									38	42		39
						40														
41		9				42				23				43				44		28
				45				49						25		46				
16				45		56			47				48						11	47
			49	46				50	2			51		61				38		
						26						50								
52	36						53		59			54			14				6	

Hasło

1	2	3	4	5	6	7		8	9	10	11	12	13	14	15		16	17		18	19	20		21	22	23
24	25	26		27	28	29		30	31	32		33	34	35		36	37	38		39	40	41		42	43	44
45	46	47	48	49	50	51	52		53	54	55		56	57	58	59	60	61								

Pionowo: 1. Opowieść o bogach i boginiach, 2. Edward, w roku 1846 odczytał wielczanom manifest Rządu Narodowego, 3. Kudłaty kosmita z popularnego przed laty sitcomu, 4. Wenecka, Tutanchamona lub fałszywe oblicze, 6. Waluta w USA, 7. Jedyny bóg Echnatona i legendarnej Nefretete, 8. Ruda lisia, 12. Miasto, w którym zamontowano pierwszy w Wielkopolsce piorunochron, 13. Japońska wiśnia, 15. Literacka nazwa Anglii, 16. Może być np. szybowy, jeden z górniczych zawodów, 18. Do pokonania podczas zawodów jeździeckich, 20. Zimozielona roślina paszytnicza, 23. Roślina ważna dla przemysłu włókienniczego, 25. Na żaglowcu, 27. Brat bliźniak Romulusa, 29. Wyobraźnia, 31. Tynk, 32. Wąż dusiciel, 33. Meksykańska przekąska, 35. Umiarkowany lub tropikalny, 36. Region odgrywający ważną rolę w wojnach izraelsko-arabskich, 37. Wypełniona wodą, idealna do relaksującej kąpieli, 39. Tajemniczy strażnik płaskowyżu w Gizie, 40. Jest nim i Kraków, i Wieliczka, 43. Jeden ze stanów USA, leży w nim Salt Lake City, 44. Węgorzokształtna drapieżna ryba, 45. Celtycka bogini, 46. Tamska poetka z X w., 47. Rechoczący płaz, 50. Duża kolorowa papuga, 51. Ryba z „wąsami”

Poziomo: 1. Buddyjski motyw artystyczny, 5. Region Hiszpanii słynący z hodowli koni, 9. Święto, radosne obchody, 10. Do roku 2006 uznawany za planetę, 11. Austriacki, rosyjski lub pruski, 13. Chwała, powszechna rozpoznawalność, 14. Górnik opiekujący się końmi, 17. Boża ..., jeden z szybów wielickiej kopalni, 18. „Dumny” ptak, 19. Może być samochodowa, 21. Niepokój, strach, 22. Stop srebra i złota, 24. Coś pysznego, 26. Odczucie, 28. Pierwsza litera greckiego alfabetu, 30. Padlinożerny ptak, 32. Topór górniczy, 34. Rosyjski myśliwiec, 35. Idealne na seans filmowy, 36. Trzyma nas na Ziemi, 38. Pochyły sufit na poddaszu, 41. Klio lub Melpomena, 42. Siódmy studyjny album zespołu Nightwish, 48. Nordycki koniec świata, 49. Aptekarz, astrolog, autor słynnych przepowiedni, 52. Trawy w Ameryce Południowej, 53. Zwierzę z Andów, 54. Ferdynand, wielki podróżnik i odkrywca, jego wyprawa jako pierwsza w historii opłynęła Ziemię.

Redagują dla Was:

Anna Włodarska
Magdalena Kot



Wydawca

Kopalnia Soli „Wieliczka” S.A.
tel.: 12 278 73 82
solanka@kopalnia.pl

www.kopalnia.pl www.kopalniawieliczka.eu

Solanka Kopalni Soli „Wieliczka”

Zdjęcia

R. Tatomir, R. Stachurski, T. Kordula,
A. Włodarska, A. Wolańska, T. Adamek, P. Król,
arch. Kopalni Soli „Wieliczka”, Rumburak,
Ambasada Indii